

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pokryty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pokrytą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

Gminy *Młyniska* i *Zurawków* w obwodzie stryjskim, celem zaprowadzenia uregulowanej nauki szkolnej w Młyniskach, zabezpieczyły na wieczne czasy następujące ofiary:

1. Gmina *Zurawków* ofiarowała się do pracy ręcznej przy budowie domu szkolnego, i zobowiązała się dawać na opał szkoły rocznie 1 sąg drzewa, a do płacy nauczyciela dodawać 40 złr. w. a. na rok.

2. Gmina *Młyniska* zobowiązała się z drzewa z lasów dworskich przyrzczonego i z użyciem pracy ręcznej na gminę *Zurawków* przypadającej, wystawić budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela, utrzymywać tenże w dobrym stanie, posprawić sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie szkoły w ochedóstwie, na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela dawać rocznie 4 sągi drzewa, i każdorazem nauczycielowi płacić 97 złr. 60 c. w. a. na rok.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się rzadca dóbr *Józef Małaczynski* na czas swego pobytu w Młyniskach dawać rocznie 5 zł. w. a. pod warunkiem, aby nauczyciel z młodzieżą szkolną obrz. rz. k. hywał obrz. na nabożeństwie w kaplicy i aby uczył młodzież pieśni kościelnych.

Na tenże cel zobowiązał się gr. kat. proboszcz miejscowy ks. *Michał Mudrak* na czas swego terażniejszego kapłańskiego urzędowania dawać rocznie 2 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu troskliwość o podniesienie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 3. sierpnia 1865.

C. k. austriacki konsul jeneralny w Warszawie doniósł pod dn. 4. b. m., że zaraza na bydło rogate panuje jeszcze na przedmieściu warszawskiem *Pradze*, tudzież w powiatach *Warszawskim*, *Stanisławowskim*, *Bielskim* i *Augustowskim*.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 8. sierpnia 1865.

Wiedeń, 17. sierpnia. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozestany XIX. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 58. Rozporządzenie ministerstwa finansów z dn. 3. sierpnia 1865, względem zakresu działania dyrekcji finansowych w *Linciu*, *Salzburgu*, *Lublanie*, *Klagenfurcie*, *Tryeście*, *Opawie* i *Czerniowcach* w celnych sprawach karnych.

Nr. 59. Ustawa z 7. sierpnia 1865, względem przywilejów i warunków dla przedsiębiorstwa kolei żelaznej z *Pragi* na *Rakonitz* do *Eger*. Ważna dla całego państwa.

Nr. 60. Ustawa z 7. sierpnia 1865, względem warunków i przywilejów dla przedsiębiorstwa kolei żelaznej z *Katschitz* na *Saaz* do *Komotau*, do czesko-saskiej granicy pod *Weipert*. Ważna dla całego państwa.

Nr. 61. Oświadczenie ministeryalne z 7. sierpnia 1865, względem ważnej dla wszystkich królestw i krajów Cesarstwa austriackiego umowy z rządem książęco *anhaltskim* co do pewnych ułatwień przy legalizacji dokumentów publicznych lub urzędowo-uwierzytelnionych (Wymienione za podobne oświadczenie ministerstwa książęco *anhaltskiego* ddo *Dessau* 2. lipca 1865).

Nr. 62. Obwieszczenie ministerstwa cesarskiego domu i spraw zewnętrznych z 7. sierpnia 1865, względem przystąpienia *Wielkiego Księstwa heskiego* do umowy zawartej między rządem ces. austriackim za Cesarstwo austriackie i księstwo *Liechtenstein* z jednej a rządami królewsko-pruskim i królewsko-bawarskim z zastrzeżeniem przystąpienia innych państw niemieckiego związku celnego z drugiej strony, co do wzajemnie udzielać się mającej opieki prawnej przeciw fałszowaniu znaczków stemplowych i pocztowych, pieczęci urzędowych i publicznych poświadczeń i uwierzytelnień, tudzież formularzy, które do takich poświadczeń i uwierzytelnień służyć mogą, jako też przeciw naruszaniu plombów urzędów celnych na towarach. (Dziennik ustaw państwa nr. 37 r. 1865); ważne dla całego państwa.

Nr. 63. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 7. sierpnia 1865, względem upoważnienia pobocznych urzędów celnych w *Lobendau* i *Nieder-Einsiedel* do manipulacji wywozowej z piwem.

Nr. 64. Oświadczenie ministeryalne z 9. sierpnia 1865, względem ważnej dla wszystkich krajów Cesarstwa austriackiego umowy z rządem *Wielkiego Księstwa sasko-wejmarskiego* co do legalizacji dokumentów. (Wymieniane za odpowiednie oświadczenie ministerstwa *Wielkiego Księstwa sasko-wejmarskiego* ddo *Weimar* 10. lipca 1865).

Nr. 65. Obwieszczenie ministerstwa cesarskiego domu i spraw zewnętrznych z 9. sierpnia 1865, względem przystąpienia *W. Księstwa Sasko-wejmarskiego*, *Księstwa sasko-koburg-gotajskiego*, *Księstwa Schwarzburg-Rudolstadt* i *Księstwa Reuss linii młodszej* do umowy zawartej między rządem ces. król. austriackim za Cesarstwo austriackie i Księstwo *Liechtenstein* z jednej strony, a rządami królewsko-pruskim i królewsko-bawarskim z zastrzeżeniem przystąpienia innych państw niemieckiego związku celnego z drugiej strony względem wzajemnie udzielać się mającej opieki prawnej przeciw fałszowaniu znaczków stemplowych i pocztowych, pieczęci urzędowych, i publicznych poświadczeń i uwierzytelnień tudzież formularzy, które do takich poświadczeń i uwierzytelnień służyć mogą, jako też przeciw naruszaniu plombów urzędów celnych na towarach. (Dziennik ustaw państwa nr. 37 r. 1865); ważne dla całego państwa.

Nr. 66. Rozporządzenie ministerstwa stanu, węgierskiej, kroacko-slawońskiej i siedmiogrodzkiej kancelaryi nadwornej z 10. sierpnia 1865 którym podane zostało do wiadomości przystąpienie rządu landgrafstwa *heskiego* do umowy zawartej między kilkoma rządami związku niemieckiego co do wzajemnego pielęgnowania chorych i grzebania zmarłych poddanych; ważne dla wszystkich krajów z wyjątkiem *Pogranicza Wojskowego*.

(Z urzędowej części *Gazety wiedeńskiej*.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył wydać następujące najwyższe pisma odręczne:

„Kochany hrabio *Esterhazy*! Nadaję Ci na znak Mojego zupełnego uznania i zadowolenia z Twoich wiernych i gorliwych usług dla Mnie wielki krzyż Mojego orderu św. *Szczepana*, którego insygnia z niniejszem Ci posełam.

Ischl, 16. sierpnia 1865.

Franciszek Józef, m. p.“

„Kochany kawalerze *Franck*! W uznaniu Twoich w ciągu całej Twej służby tak w czasie pokoju jak i wojny z gorliwością i poświęceniem pełnionych pożytecznych usług nadaję Ci z uwolnieniem od tacy wielki krzyż Mojego orderu *Leopolda* z dekoracją wojenną krzyża kawalerskiego.

Ischl, 16. sierpnia 1865.

Franciszek Józef, m. p.“

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 15. sierpnia b. r. raczył najmiłościwiej odroczyć otwarcie *kroacko-slawońskiego sejmiku krajowego* naznaczone na d. 28. sierpnia, do 9. października b. r.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 21. sierpnia.

Najjaśn. Pan przybył do *Salcburga* dnia 19. b. m. o godzinie 5. zrana i odbył wkrótce potem przegląd wojska, na którym byli obecni także *Arcyksiążęta Józef* i *Ludwik Wiktor*. Poźniej przyjmował Jego ces. Mość ministra hrabiego *Mensdorffa*, który w nocy przybył do *Salcburga*, a o godzinie 11. miał Najjaśn. Pan odwiedzić strzelnicę miejską. Równocześnie z ministrem spraw zagranicznych, hrabią *Mensdorffem* przybyli do *Salcburga* hr. *Bloome*, baron *Werther*, prezydent ministerstwa pruskiego p. *Bismark* i pruski pełnomocnik wojskowy hrabia v. d. *Gröben*. Tego samego dnia (19.) po południu przybył tam już zapewne także Król pruski, który podług doniesienia telegraficznego wyjechał z *Gastein* dn. 19. b. m. o godzinie 9. zrana do *Salcburga*. Tak więc odbył się już zapewne ów zapowiadany od dłuższego czasu zjazd *Monarchów*, i dzisiejsza poczta przyniesie nam już niezawodnie jakie szczegóły o nim.

Po wzburzeniu, jakie panowało w *Prusiech* po festynie deputowanych w *Kolonii*, nastąpiło teraz przeważnie spokojniejsze i z rezygnacją połączone usposobienie. Wątpią teraz o tem, by rząd tak przedko miał wystąpić z środkami energicznymi, które dawniej z wielką pewnością przepowiadały dzienniki. Zamierzany w *Saxonii* festyn deputowanych został podług adresu obiegającego pomiędzy wyborcami tej prowincyi zaniechany w interesie porządku publicznego. O postępowaniu karnem przeciw pojedynczym deputowanym nie słyhać nic więcej, wszelako zwracają dzienniki liberalne uwagę na to, że może dla feryi sądowych została sprawa ta odłożona na później.

Monitor paryżki z 18go b. m. podaje szczegółowy opis świętnego bankietu, który odbył się w *Cherbourg* w uroczystość *Napoleona*, i ogłasza oraz miane przy tej sposobności mowy toastowe, które w ogóle podnosiły tylko stosunek przyjaźni i jedności między mocarstwami zachodnimi, a które podamy w całości w ju-

trzejszym dzienniku. Dnia 18go b. m. miały już obie eskadry, angielska i francuzka opuścić Cherbourg i udać się do Brestu, gdzie odbędzie się festyny dopiero 22go i 23go b. m.

Wydany z Florencyi w sprawie de Villata okólnik ministra wojny pana Petitti, który bezpośrednio wymierzony był do korpusów oficerskich, pośrednio zaś przeciw prasie, nie dozwala się uspokoić wzburzonym umysłem. Turyn, owa zdegradowana i oburzona na teraźniejszy rząd stolica, jest dzisiaj głównym ogniskiem agitacji. Podobnie jak kilku bawiących tam członków izby drugiej, do których przyłączył się także jeden senator, obwiniało w dziennikach ministra o naruszenie konstytucyi, postanowiło teraz także polityczne stowarzyszenie ludu w Turynie odprawić metyng, na którym ma być wezwana ludność do podpisywania petycji do parlamentu, ażeby oskarżył ministra wojny o zamach na konstytucyjne swobody państwa. Podobne kroki przygotowują jak słychać także genueskie liberalne stowarzyszenia. Zastępujący interesa demokracji dziennik *Il Pensiero Italiano* utrzymuje, że minister wojny podał się do dymisji, ale koledzy jego oświadczyli się przeciw jej przyjęciu.

Monarchia Austriacka.

Kraków, 18go sierpnia. (*Obchód uroczystości urodzin Jego Mości Cesarza.*) *Krak. Ztg.* pisze: Na cześć uroczystości najwyższych urodzin Jego c. k. Apost. Mości, naszego najmiłościwszego Pana i Cesarza odbyło się dziś przed południem o godzinie 10tej solenne nabożeństwo, celebrowane przez najprzewielebniejszego biskupa i wikaryusza apostolskiego ks. *Junoszę Gáleckiego* przy licznej asystencji duchowieństwa świeckiego, na którym nabożeństwie byli obecni wszyscy urzędnicy tutejszych c. k. władz cywilnych i wojskowych, na ich czele szef tutejszej komisji namiestniczej radca dworu p. *Merkl* i komendant wojsk fml. baron *Rzikowski*, członkowie uniwersytetu, magistratu, reprezentanci wszystkich korporacji, cechy z swoimi godłami i chorągwami i t. d. Ustawione na placu w czterech szeregach w całej paradyżce wojsko dawało po mszy św., która zakończyła się odśpiewaniem hymnu ludu, trzykrotne salwy z broni ręcznej, na które odpowiadały działa na walach cytadeli. Potem defilowały wojska przed panem komendantem wojsk.

Świątną ucztę na cześć tej uroczystości najwyższych urodzin wyprawiał najprzewielebniejszy biskup i wikaryusz apostolski ks. *Gálecki* z powodu przypadającego dziś postu jeszcze dnia wczorajszego. W ciągu uczty przegrywały dwie pułkowe bandy muzyczne przed pomieszkaniem księdza biskupa. Na toast wniesiony przy końcu uczty za pomyślność Jego Mości Cesarza odpowiedziały salwy dział z kasztelu. Wieczorem był świetny bal w powszechnym kasynie. Na głównej ścianie świetnie przystrojonej sali jaśniało pośród kwitnących krzewów popiersie Najjaśn. Pana. Za przybyciem szefa namiestnictwa radcy dworu p. *Merkla* zaspiewano hymn ludu. Zabawa, na którą przybyli także komendant wojsk fml. baron *Rzikowski*, cała jeneralicja, korpus oficerów, wszyscy wyżsi urzędnicy i oprócz tego liczne towarzystwo, trwała aż do świtu. Dziś po południu odbywa się urządzone przez komendanta wojsk fml. barona *Rzikowskiego* dla korpusu oficerów, znaczną ilością kosztownych nagród wyposażone strzelanie do tarczy w ogrodzie Siemińskich, a jutro nastąpi na zakończenie uroczystości świetne przedstawienie w wojskowej arenie koszar *Franciszka Józefa* na Piasku, z którego dochód przeznaczony jest na wsparcie pogorzalców w Galicyi. Urządzone przez tutejsze miejskie towarzystwo strzelców na cześć urodzin Jego Mości Cesarza trzydniowe strzelanie do tarczy odbywa się z żywym udziałem.

Kraków, 19. sierpnia. (*Wypuszczeni z niewoli rosyjskiej poddani austriacy.*) *Krak. Ztg.* donosi: Na dn. 10. b. m. zostali oddani c. k. urzędowi powiatowemu w Jaworzniu i odesłani ztamtąd do przynależnych władz następujący z niewoli rosyjskiej wypuszczeni poddani austriacy:

1) *Władysław Przemyski* z Krakowa, 20 lat, były uczeń szkół realnych;

2) *Jan Lisowski* z Brodów, 21 lat, czeladnik szewski;

3) *Jan Drozdowski* właściwie Marek Drozd, z Krzątka, powiat tarnobrzeski, 26 lat, wyrobnik, i

4) *Jan Borso* z Szolnoku w Węgrzech, 32 lat, palacz z kolei żelaznej.

Wiedeń, 16. sierpnia. (*Obawy z powodu nowej komisji budżetowej.*) W okólniku ministra stanu podniesiono potrzebę utworzenia drogi do ostatecznego uregulowania ekonomicznego zarządu państwa sumienną oszczędnością i gospodarnością w każdej gałęzi administracyjnej. Tak ważne zadanie wymaga bez wątpienia nie tylko wytrwałego, gruntownego, lecz zarazem, pomimo tego co przeciw temu mówią, wolnego od jednostronnego zapatrywania się traktowania sprawy, i jako krok stanowczy w tym kierunku utworzona ma być z rozporządzenia cesarskiego osobna komisja budżetowa. Obawy rozsiewane dziś jeszcze w organach opinii publicznej przeciw tej komisji żadnej nie mają podstawy. Nie potrzebujemy podnosić, że komisja nie będzie robić budżetu, lecz tylko projekta do budżetu, a to przecież każdy pojmie, że ustanowienie budżetu, na jakiej bądź drodze takowe dokonane być ma, należy do zakresu władzy wykonawczej, rzeczą zaś jest władzy prawodawczej zamienić w prawo budżet przygotowany i przedłożony. Nowy rząd nie ma wcale zamiaru naruszać zadania władzy prawodawczej. Rozpoczyna

on przygotowaną czynność swoją, i chce okazać stałą wolę zadość uczynienia zadaniu swemu w rozwoju wszystkich sił państwa, głównie zaś w podniesieniu i ustaleniu wewnętrznej pomyślności Austrii. Obawy z powodu nowej komisji budżetowej odnoszą się głównie do stanowiska nowej tej instytucji w konstytucyjnym organizmie całego państwa, a zatem do politycznego charakteru nowej tej instytucji, oświadczyć więc musimy, iż komisja ta jedynie i wyłącznie na to zwołana została, ażeby w drodze rozległego i starannego zbadania skonstatowała wszystkie te oszczędności i uproszczenia w zarządzie państwa, które doprowadzić mogą do istotnego i znacznego zmniejszenia wydatków państwa. Ministerjum chce wysłuchać rady ludzi fachowych, chce przez tę komisję zebrać i rozsegregować materiał ile być może najzupełniejszy, techniczną niejako podstawę dla ustanowienia budżetu, i pod tym względem komisja budżetowa pełnić będzie funkcje organu doradczego dla całego ministerjum, które zobowiązało się złożyć budżet znacznie zredukowany do pertraktacji konstytucyjnej, lecz nie myśli usunąć budżet z pod tej pertraktacji, jak mylnie wnioskują, przez mniemaną fikcję nowego działacza w życiu państwa. W tym duchu zrozumieć trzeba rozporządzenie cesarskie, według którego budżet armii według życzeń reprezentacji państwa do 80 milionów złotych zredukowany być ma. Po tem szczerem wyjaśnieniu nie można upatrywać w nowej instytucji wynagrodzenie za parlamentarną pertraktację budżetu przez reprezentację państwa, i dlatego wszelkie powątpiewania o znaczeniu nowej instytucji ustać powinny.

Jen. Kor. austr. pisze co następuje:

„*Gazeta lublańska* zamieściła pod dniem 16. b. m. wiadomość, iż w Sagorze wydarzyły się trzy przypadki cholery, z których dwa śmiercią się skończyły.“

„Dla powszechnego zaspokojenia prostujemy wiadomość tę w ten sposób, iż w Loke i w Podkraju pod Sagorem od kilku już miesięcy grasuje epidemia tyfusowa, lecz teraz się już zmniejsza, i że kilku robotników fabrycznych zachorowało na dysenterję, która się w tyfus obróciła, na który troje ludzi umarło. Żaden zaś przypadek cholery nie wydarzył się ani w Sagorze ani w włościach okolicznych.“

„Zresztą dla usunięcia wszelkiego niebezpieczeństwa pod względem cholery ustanowiono w Lublanie komisję sanitarną, której zakres działania całą Karyntję obejmuje.“

Wiedeń, 18. sierpnia. (*Obchód urodzin Najjaśn. Pana.*)

Wiener Abendpost pisze: „Lud austriacki obchodzi dziś uroczystość urodzin swojego Monarchy, i najgorętsze życzenia wszystkich mieszkańców tego państwa łączą się aby u niebios wyblagać najobfitsze błogosławieństwo dla Jego najwyższej osoby. Głęboko i żywo wszędzie objawia się myśl, że siła państwa, jego jedność i moc mają najsilniejszą podporę w tych uczuciach gorącego i szczerego przywiązania, wierności i poświęcenia dla Monarchy. W tym duchu dzień dzisiejszy jest dniem świątecznym dla Austrii, dniem którego znaczenie odbija się w radośnym okrzyku: niech żyje Cesarz!“

Urodziny Jego ces. Mości obchodzono dziś uroczystem nabożeństwem w kościele św. Szczepana o godz. 11. przedpołudniem, na którym celebrował Jego Eminencya najprzew. kardynał książę Arcybiskup wiedeński. Ich Excelencye panowie ministrowie i kancelarze nadworni, wszyscy naczelnicy władz, pan burmistrz stołecznego i rezydencyonalnego miasta, członkowie rady gminnej i innych korporacji i znaczna liczba pobożnych znajdowali się na nabożeństwie, posyłające do niebios z tego świętego miejsca modły swoje za Monarchę. We wszystkich innych kościołach podobnie odprawiły się nabożeństwa. W kaplicy zamkowej w c. k. belwederze znajdowali się na nabożeństwie wszyscy urzędnicy i służba w ubiorach galowych.

We wszystkich świątyniach i synagogach izraelskich odprawiło się także uroczyste nabożeństwo za pomyślność Jego ces. Mości i najwyższego Domu cesarskiego.

Dla uczczenia tego dnia, o godz. 5tej z rana bateria ośmiopuntowa ustawiona na placu parady dała 24 strzały. O godz. 8mej odbyła się na tymże placu solenna parada kościelna, w której wziął udział cały garnizon pod dowództwem Jego Excelencyi Fml. hrabięgo Thuna. Na parady znajdował się także Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Karol Salwator z świetnym orszakiem jenerałów, oficerów sztabowych i wyższych. Msza św. odbyła się przy odgłosie wystrzałów działowych i karabinowych. Po nabożeństwie wojsko defilowało przed Jego ces. Wysokością Arcyksięciem.

Peszt, 18. sierpnia. Muzyka wojskowa i wystrzały działowe zbudziły dziś ludność o godz. 5. z rana. O godz. 7. odbyła się wielka parada w obecności licznie zgromadzonego ludu. Po wczorajszym bankiecie Tawernik na prośbę obywateli przesłał następujący telegram do Jego ces. Mości na rece pierwszego jenerała adjutanta: „Obywatele Pesztu zgromadzeni na uczenie składają przeze mnie najunijętsze hołdy u stóp Jego c. k. Apostolskiej Mości.“ Następująca odpowiedź nadeszła z Ischlu: „Najjaśniejszy Pan zaszczycił mię poleceniem wyrazić najwyższe podziękowanie za przesłane hołdy. (Podp.) Crenneville.“

Anglia.

Londyn, 15. sierpnia. Książę Sommerset, pierwszy lord admiralicyi, dwaj lordowie admiralicyi F. W. Grey i kontradmirał Fanshawe, minister wojny Earl de Grey and Ripon i naczelnik policyi londyńskiej, sir Richard Mayne popłynęli wczoraj z Portsmouthu do Cherbourga na pokładzie jachtu parowego „Osborne.

Flota kanałowa pod rozkazami kontradmirała sir Sidney Colpöys Dalres w sobotę wieczorem wypłynęła. Flota składa się ze statku banderowego „Edgar“ (71 dział), z pancerników „Ahilles“ (20), „Black Prince“ (41), „Defence“ (16), „Prince Consort“ (35), „Hektor“ (24), „Research“ (4 dział), z fregat drzewianych „Liverpool“, „Constance“, „Ottavia“ każda o 39 działach, z łodzi działowych „Trinculo“ i „Salanis“.

Francya.

Paryż, 15. sierpnia. (Obchód uroczystości napoleońskiej. Różne wiadomości.) Uroczystość napoleońska dość smutno się w tym roku odbywa. Jedni powiadają dla tego, iż Cesarza nie ma w Paryżu; drudzy mówią, że niepogoda wszystko zawiniła. Że zaś pogoda sprzyjać nie będzie, to już od rana samego wiedzieć było można. Jak bowiem zaraz z rana dzwony wszystkich kościołów i wystrzały z dział w hotelu inwalidów uroczystość zapowiadały, strzały te tak grzotno słycać było w Paryżu, jak gdyby to była kanonada w ulicach, kiedy zaś huk dział tak grzotnie w Paryżu słyszeć się daje, to zawsze znak niepogody. Między godziną 4tą a 6tą z rana wprawdzie się wypogodziło, lecz później deszcz padał do godziny trzeciej po południu, a o godzinie 10tej przedpołudniem było już bardzo słotno i błotno. W skutek tej niepogody ścisisk po ulicach nie był tak wielki jak zwykle. Chociaż wszystkie kawiarnie, restauracje, hotele i gmachy publiczne sztandary powywieszały, to jednak Paryż nie wyglądał świątecznie, nawet się zdawało, iż uroczystość się skończyła i że przyrządy służące do uświetnienia tego dnia sprzątają. Pomimo niepogody program jednak cały wykonany został. O godzinie 12. odśpiewano zwykle *Te Deum* we wszystkich kościołach paryskich (a naturalnie i we wszystkich kościołach francuskich) w kościele Notre Dame zgromadził się cały świat urzędowy, o ile był w Paryżu obecny. Arcybiskup paryski pontyfikował przy kościelnej uroczystości. Wojsko i gwardya narodowa robiły służbę wewnętrzną i zewnętrzną. O godzinie 12. rozpoczęła się regata na Sekwanie. Sędziowie siedzieli pod namiotem jaskrawo czerwonym. Jednocześnie rozpoczęły się znane uciechy ludowe przy baryerze du Trone i przy esplanadzie inwalidów. O godzinie 1. rozpoczęły się widowiska bezpłatne w teatrach, krom teatru Vaudevillu, reprezentacje nie przedstawiały nie znakomitego. Dawano tam bowiem sztukę p. Emila de Girardin „Dwie siostry“ ponieważ zaś sztuka ta przez zwyczajną publiczność wygwizdana została, ciekawem było jak ją lud przyjmie. P. Girardin kontent być może z przyjęcia swej sztuki. Może to nie bardzo zaszczytne dla ludu francuskiego, lecz zawsze zaszczytne dla p. Girardin, który gust ludu tak trafnie poznał. Szczególnie zaś podobało się jak mąż temu co żonę jego uwiódł, w twarz napuł, ten zaś drugi policzek mu nadstawił. Podobało się to tak bardzo publiczności, iż za spuszczeniem kurtyny wołano gwałtownie „Niech żyje Girardin! niech żyje Emil!“ Aktorowie myśleli, że wywołują Autora, a że p. Girardin znajdował się przypadkiem za kulisami, przeto dwie aktorki wyprowadziły go na scenę. Publiczność przyjęła go z niesłychanym zapalem, a p. Girardin opuściwszy teatr mówił ze łzami w oczach vox populi vox dei. Nieporządku lub przeszkód jakich nigdzie nie było. O godzinie w pół do siódmej deszcz lał jak z cebra, co zapewne załować trzeba przez wzgląd na owe 300.000 Francuzów i obcych, co na uroczystość przybyli i dla niepogody ani ogni sztucznych i oświetlenia ogrodu Tuilleryi, placu zgody i pół elizejskich oglądać nie mogli. W kościołach protestanckich odśpiewano już wczoraj *Te Deum* na cześć Cesarza.

Królowa Krystyna odjechała do Hiszpanii. — Cztery dni, które Abd-el-kader w Anglii przepędził kosztują rząd 12.000 franków, utrzymanie zaś Abd-el-kadera w Paryżu nie kosztuje nad 500 franków co dziennie. Rząd bowiem francuski ponosi wszelkie koszta podróży Emira i prócz tego płaci mu 150.000 franków rocznej pensyi.

Włochy.

Nominacya Cortesego ministrem sprawiedliwości w miejsce Vacca wywołała w całych Włoszech nadzwyczajne zdziwienie. Cortesa nie okazał dotąd ani w urzędach, które piastował, ani w piśmiech, które wydał, żadnego talentu do powierzonej mu teraz posady. Był on dawniej deputowanym należącym do stronnictwa umiarkowanych i referentem komisyi względem zabrania dóbr klasztornych, teraz zaś w chwili krytycznej zrobiono go ministrem sprawiedliwości. Szczególny też jest zaprawdę skład gabinetu florenckiego. Na czele ministeryum spraw wewnętrznych stoi doktor medycyny, minister skarbu jest z powołania swego inżynierem i geologiem, na czele ministeryum marynarki stoi generał wojsk lądowych, a teraz finansista Cortese zakończy dziwną tę kombinacyę. Piszą z Florencyi, iż Cortese dlatego tak nagle ministrem sprawiedliwości zamianowany został, iż minister wojny generał Petiti koniecznie poparcia w gabinecie potrzebował. Okólnik jego do armii w sprawie pułkownika Vilatta bardzo się niepodobał. Exminister Vacca miał go wyraźnie naganiać, i dlatego dano mu dymisyę. Od nowego ministra spodziewają się większej powolności, i zdaje się, iż p. Cortese już dawniej na ministra przeznaczony był.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 16. sierpnia. (Rozruchy w Bukareszcie), spowodowane samowolą i zdzierstwem ludu do rozpacz przywiedzio-

nego, żadnego nie miały znaczenia, łatwo też stłumione zostały. Lud był zupełnie bezbronny, wojsko zaś według odebranych rozkazów postępowało przy poskromieniu rozruchu z bezprzykładną dzikością, poraniło wielu ludzi spokojnych, kobiet, nawet dzieci. Między rannymi i zelanymi znajduje się wielu poddanych austriackich; dragoman c. k. jeneralnego konsulatu ma być ranny. W mieście panuje dziś zupełna spokojność, na wszystkich jednak twarzach widać przestrasz i rozpacz. Wczoraj wieczorem żołnierze przytrzymywali każdego co wyszedł na ulice, chociaż nie było zakazu wychodzenia z domu.

Kronika.

(Obchód 40tej rocznicy rozpoczęcia służby urzędowej.) Jego Excelencya JW. Ignacy Strojnowski, c. k. radzca tajny, prezes c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie, kawaler orderu Leopolda, obchodził d. 18. b. m. czterdziestą rocznicę rozpoczęcia swojej służby urzędowej. Urzędnicy c. k. wyższego sądu krajowego, sądu krajowego, nadprokuratoryi państwa itd. składali Jego Excelencyi swoje życzenia a urzędnicy c. k. wyższego sądu krajowego ofiarowali mu ozdobne album fotograficzne zawierające ich portrety w liczbie przeszło 30, z stósownym wierszem. Radzca c. k. wyższego sądu krajowego Dr. Hilbrecht miał przy tem mowę. Czcigodny jubilat rozpoczął swoją służbę urzędową przed 40 laty przy c. k. prokuratoryi finansowej we Lwowie jako praktykant, awansował na adjunkta fiskalnego, potem został radzcą foralnym, następnie radzcą apelacyjnym we Lwowie nareszcie w r. 1848 radzcą ministeryalnym w c. k. ministerstwie sprawiedliwości a w r. 1854 został mianowany prezesem tutejszego c. k. wyższego sądu krajowego.

(Stowarzyszenie czynnej miłości bliźniego we Lwowie) dla uczczenia urodzin Jego c. s. kr. Mości odprawiło wczoraj o godz. 9. przedpołudniem uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów. Po mszy ś. na której prócz dyrekeji, wydziału i członków stowarzyszenia znajdowało się także wielu pobożnych, odśpiewano *Te Deum laudamus* i hymnu ludu.

(Pożary) Dnia 10. b. m. o godzinie 3 po południu wybuchł pożar w Nowych Złotocach i pochłonął 13 domów mieszkalnych i 1 spichlerz. Przy największej usilności zaledwo zdołano powstrzymać dalsze rozszerzenie się ognia. Szkoda wynosi około 8000 złr. Domy spalone były powiększej części zabezpieczone. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

Dnia 11. b. m. spaliły się w Kuninie w powiecie żółkiewskim trzy domy włościańskie z budynkami gospodarskimi i zapasami zboża. Szkoda wynosi około 800 złr. Ogień powstał przez nieostrożność.

W Białokiernicy w powiecie podhajeckim wybuchł pożar d. 11. b. m. w nocy i spaliła się karczma ze stajnią i dwoma krowami tudzież stajnia sąsiednia. W karczmie na strychu było wiele bielizny i odzieży co wszystko spłonęło. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

(Nieszczęsny wypadek.) Józef Chabowski leśniczy w Wybranówce w powiecie Bobreckim, udawszy się do lasu dnia 14. listopada 1864, więcej stamtąd nie powrócił. Aż do 16. lipca b. r. bezskutecznie go poszukiwano. Dopiero tego dnia znaleziono w lesie Wybranowieckim szczątki zwłok Chabowskiego, które po ubraniu poznano. Z obdukcji lekarskiej pokazało się, że Chabowski zmarł w skutek postrzału, który go ugodził w tył głowy. Podejrzanego o skrytobójstwo leśnego dworskiego wzięto pod śledztwo.

Ostatnia poczta.

Salsburg, 19. sierpnia (wieczorem). Jego Mość Król pruski przybył tu o godzinie 7. min. 20. Król był w uniformie austriackim. Jego Mość Cesarz (w uniformie pruskim) i Arcyksiążę Ludwik Wiktor przyjmowali Króla przy pomieszkaniu jego. Monarchowie powitali się jak najserdeczniej. Po ćwierćgodzinnej rozmowie pojechał Jego Mość Cesarz do rezydencji, dokąd wkrótce udał się Jego Mość Król z wzajemnymi odwiedzinami. Wielki Książę Oldenburgski przybył tu po południu z Ischlu.

Stuttgart, 18. sierpnia. Minister spraw wewnętrznych zamknął dziś po południu sejm krajowy w imieniu Króla.

Kiel, 18. sierpnia. Na cześć urodzin Jego Mości Cesarza austriackiego odbyła się dziś parada banderowa z salutowaniem królewskim na wszystkich pruskich okrętach wojennych.

Paryż, 19. sierpnia. *Monitor* potwierdza, że Cesarz i Cesarzowa opuścili Strassburg, by przepędzić dwa dni na zamku Arenenberg, dokąd pociągnęły Cesarza drogie wspomnienia.

London, 19. sierpnia. *Times* donosi z Wiednia pod dniem 19. b. m.: Dnia 14. b. m. zawartą została w Gastein konwencya, oparta na wiedeńskim traktacie pokoju. Prusy otrzymają Lauenburg i mają dać wynagrodzenie Austrii. Prowizoryum w Szleswiku-Holsztynie będzie przedłużone. Prusy rządzić będą w Szleswiku, Austriya w Holsztynie, dopokąd przyszłość Księstw nie zostanie rozstrzygnięta.

Bruxela, 17. sierpnia. Pomimo niepogody Król z księżną Brabantu pojechał z Laeken do Ostendy gdzie księżę Brabantu przebywa z dziećmi od wtorku.

Nowy York, 8. sierpnia. Rząd nakazał wojskom w Texas zachować najściślejszą neutralność względem zaburzeń meksykańskich.

Prezydent Johnson całkiem odzyskał zdrowie.

Pułki murzyńskie posłano na garnizony do głównych punktów Karoliny południowej.

W Charlestonie przyszło do zajścia między władzami cywilnymi a wojskowymi.

